

Sygn. akt IV CO 209/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko B. G., Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w I., Sądowi
Rejonowemu w I. i Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 października 2021 r.,
na skutek przedstawienia przez Sąd Apelacyjny w (...)
sprawy o sygn. akt I ACa (...)
z zarządzeniem z dnia 13 lipca 2021 r.,
w przedmiocie przekazania sprawy w trybie 52 § 1 k.p.c.

**stwierdza swą niewłaściwość i przekazuje sprawę do
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) przedstawił Sądowi Najwyższemu akta sprawy z powództwa J. K. przeciwko B. G. i Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w I., Prokuraturze Rejonowej w I. oraz Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Przedstawienia dokonano na podstawie art. 52 § 1 k.p.c., ze wskazaniem, że wszyscy sędziowie orzekający w ww. Sądzie Apelacyjnym przedstawili do akt pisma, z których wynika żądanie wyłączenia ich od rozpoznania sprawy na podstawie art. 49 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wnioski podlegały przekazaniu według właściwości do Sądu Apelacyjnego w (...). Stosownie do art. 52 § 1 k.p.c. o wyłączeniu sędziego powinien rozstrzygać sąd, w którym sprawa się toczy, a w razie niemożności wydania przez ten sąd postanowienia z powodu braku dostatecznej liczby sędziów - sąd nad nim przełożony. Przyjmuje się, że sądem przełożonym nad sądami apelacyjnymi jest Sąd Najwyższy. Oznacza to, że kompetencja Sądu Najwyższego do rozpoznania żądań, o których mowa w art. 49 § 1 k.p.c., zaktualizowałaby się w niniejszej sprawie, gdyby Sąd Apelacyjny w (...) nie mógł wydać stosownego postanowienia z powodu braku dostatecznej liczby sędziów mogących orzekać w przedmiocie złożonych w sprawie żądań wyłączenia.

Należy mniemać, że w przekonaniu Sądu Apelacyjnego rozpoznanie żądań wyłączenia sędziów nie jest możliwe, gdyż w sprawie tej nie mógłby orzekać żaden z sędziów tego Sądu. Takie zapatrywanie nie powinno być jednak podzielone, gdyż wyrasta ono z nietrafnej wykładni przepisów regulujących instytucję wyłączenia sędziego. W aktualnym orzecznictwie ukształtował się zasługujący na podzielenie pogląd, że wniosek o wyłączenie sędziego niewyznaczonego do rozpoznania sprawy jest niedopuszczalny i podlega odrzuceniu bez składania przez sędziego oświadczenia, o jakim mowa w art. 52 § 2 k.p.c., przy czym sędzia objęty takim wnioskiem o wyłączenie może zasiadać w składzie sądu rozpoznającego ten wniosek (uchwała Sądu Najwyższego - 7 sędziów - z 26 lipca 2019 r., I NOZP 1/19). Motywy przywołanej uchwały aplikują się do sytuacji złożenia żądania z art. 49 § 1 k.p.c.; oba środki normowane przez przytoczony przepis służą bowiem temu samemu celowi.

Składanie żądania wyłączenia przez sędziego, który nie został wyznaczony do rozpoznania sprawy, jest nie tylko zbędne, ale w zasadzie niedopuszczalne; możliwość zastosowania art. 49 § 1 k.p.c. otwiera się bowiem wyłącznie w razie przydzielenia sprawy danemu sędziemu. W sytuacjach takich jak mająca miejsce w niniejszym postępowaniu sędzia wyznaczony do rozpoznania żądań członków składu orzekającego wyznaczonych do rozpoznania sprawy merytorycznie, którzy złożyli żądania jako pierwsi, powinien albo rozpoznać te żądania, albo - jeśli

dostrzega do tego podstawy - samodzielnie skorzystać ze środka prawnego uregulowanego w art. 49 § 1 k.p.c. Czynności te powinny być ponawiane stosownie do wyniku rozpoznania tych (a ewentualnie także kolejnych) żądań wyłączenia lub do osiągnięcia stanu, o którym mowa w art. 52 § 1 k.p.c.

Za pominięciem stosownych kroków proceduralnych nie może w opisanym przypadku przemawiać dążenie do realizacji zasady szybkości postępowania, nawet jeśli działania te oparte są na przekonaniu, że po stronie wszystkich sędziów istnieją okoliczności, o których mowa w ostatnio przywołanym przepisie, toteż ostatecznie wszyscy oni wykorzystają instrument unormowany w art. 49 § 1 k.p.c. Z perspektywy założenia, że żądanie wyłączenia może być zgłoszone jedynie przez sędziego wyznaczonego do rozpoznania sprawy, podejmowanie awansem czynności określonych w art. 52 § 1 k.p.c. opierałoby się na niedopuszczalnym antycypowaniu zgłoszenia żądań wyłączenia przez kolejnych sędziów, z pominięciem etapu przydzielenia sprawy do rozpoznania określonemu sędziemu. Tymczasem dopiero z momentem takiego przydzielenia otwiera się możliwość podjęcia przez sędziego decyzji o nierozpoznaniu sprawy merytorycznie i złożeniu żądania z art. 49 § 1 k.p.c. Decyzja o złożeniu takiego żądania może być więc w procesowo skuteczny sposób podjęta wyłącznie przez sędziego, który ma rozpoznać daną sprawę (*sensu largo*, włącznie ze sprawami wpadkowymi).

Nie sposób wykluczyć, że w sprawie ostatecznie dojdzie do sytuacji, w której zrealizuje się dyspozycja art. 52 § 1 *in fine* k.p.c. Analiza akt sprawy prowadzi jednak do wniosku, że w aktualnym stanie sprawy ocena taka byłaby stanowczo przedwczesna, gdyż żądanie wyłączenia złożyło w istocie jedynie trzech sędziów orzekających w Sądzie przekazującym. Pisma przedłożone przez pozostałych sędziów, jakkolwiek mogą stanowić wskazówkę co do dalszego toku rzeczy, nie pozwalają obecnie na przyjęcie, by Sąd Najwyższy mógł orzekać w sprawie.

Prawidłowe zastosowanie przepisów postępowania prowadzi zatem do konkluzji, że w sprawie nie wystąpiła przesłanka pozwalająca na przyjęcie, iż Sąd Najwyższy jest właściwy do rozpoznania któregośkolwiek ze złożonych w sprawie żądań wyłączenia sędziego. Sąd z urzędu czuwa nad tym, by rozpoznawać jedynie te sprawy, które leżą w jego właściwości miejscowej, rzeczowej i funkcjonalnej (art.

200 § 1¹ i 1⁴ k.p.c.), co oznacza, że żądania wyłączenia sędziów należało na podstawie art. 200 § 1⁴ k.p.c. w zw. z art. 52 § 1 k.p.c., przekazać Sądowi Apelacyjnemu w (...) jako sądowi właściwemu.

Z uwagi na powyższe orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

ke